

odpowiednich form państwowych. Dopiero Europa XX wieku takie formy kształtuje. Włączając się do nich będziemy nawiązywać do własnych głębokich tradycji.

39. Będzie to dla nas zarazem sposób na twórcze wykorzystanie wyraźnie obecnego w polskiej kulturze społecznej czynnika solidaryzmu. W naszych czasach czynnik ten zaowocował najlepiej w roku 1980 w NSZZ Solidarność. Czynnikiem ten ma jednak głębokie korzenie także w staropolskich tradycjach równości szlacheckiej i współodpowiedzialności obywateli za Rzeczpospolitą.

40. Idee, które legły u fundamentów integracji europejskiej – to wspólność chrześcijańskich korzeni, demokracja, solidarność, poszanowanie praw człowieka, pomocniczość jako zasada organizacji struktur państwowych i ponadpaństwowych. Te idee są całkowicie zgodne z istotą naszych własnych tradycji społecznych i państwowych. Instytucje Unii Europejskiej należy widzieć jako narzędzie, środki do realizacji tych idei.

41. Niedowład „wymiaru duchowego” dzisiejszych struktur europejskich jest wadą typową dla całej zachodniej cywilizacji współczesnej, w której obowiązuje prymat celów ekonomicznych, a nie szczególną słabością instytucji Unii Europejskiej. Kierowana pod ich adresem krytyka jest wyrazem oczekiwania, że instytucje te będą lepiej służyć celom, które przed nimi stawiamy. Unia Europejska jest obecnie jedyną strukturą między – i ponadpaństwową, która podejmuje próby ochrony kultur narodowych przed zalewem globalnego komercjonalizmu.

42. Od roku 1989 osłabiona polska tożsamość kulturowa została wydana na pastwę zalewu kosmopolitycznej, wypranej z treści historycznych i konkretnych odniesień narodowych kultury masowej. W tej sytuacji stykanie się z kulturami narodów Unii Europejskiej jest nie zagrożeniem, ale szansą. Bowiem do istoty tych kultur należy zakorzeniona w przeszłości, swoista odrębność i zróżnicowanie.

43. Polski interes narodowy nakazuje możliwie szybkie wejście RP do UE. Graniczymy od wschodu z obszarami niestabilnymi gospodarczo i politycznie. Wszelkie opóźnienie grozi nam utratą wyjątkowej szansy powrotu na scenę historyczną Polski jako państwa kształtującego, bez podbojów, własne otoczenie. Tylko zakotwiczenie się w strukturach zachodnich zabezpieczy naszą stabilność i umożliwi prowadzenie przez Polskę czynnej polityki wschodniej.

44. Polityka ta powinna polegać na przyciąganiu nie tylko do siebie, ale do całej Unii, krajów, z którymi Rzeczpospolita stanowiła niegdyś jedno państwo. Tylko Polska jako członek EU będzie zdolna stawiać przed wschodnimi sąsiadami, a głównie przed Ukrainą, realną alternatywę polityczną i gospodarczą dla ścisłego wiązania się z Rosją.

45. „Wierność korzeniom – powiedział Jan Paweł II – nie oznacza mechanicznego kopiowania wzorów z przeszłości”. Głębsze zakorzenienie w historii dzisiejszej polskiej tożsamości kulturowej musimy połączyć z włączaniem Rzeczpospolitej do współżycia w ramach struktur, regulacji prawnych i obyczajów Unii Europejskiej.

46. Zachodnie ziemie Polski sąsiadują dzisiaj z Niemcami. Nie jest to sąsiedztwo bezproblemowe, bo ziemie te jeszcze niedawno i od wielu stuleci wchodziły w skład niemieckiego obszaru językowego i państwowego. Wyrosły na tych ziemiach już dwa pokolenia Polaków które mają prawo czuć się u siebie. Nie można jednak udawać, że

działania wychowawcze w zakresie kształcenia świadomości obywatelskiej, opartej na znajomości tradycji polskiej demokracji i polskiego udziału w kulturze Europy.

31. Potrzebna jest pilnie wizja państwa polskiego w przyszłości. Wizja tego, jak chcemy zagospodarować i utwierdzić odzyskaną niepodległość.

32. Określenia „polskiej tożsamości narodowej” chcemy dokonać na zasadzie odwołania się do tych głębokich tradycji, które uważamy za najcenniejsze i najbardziej owocne zarówno w dziedzinie kultury, jak i w kwestii modelu państwa. Stosujemy tu dwa kryteria: po pierwsze, bogactwa kultury, wyrastającej z danej tradycji; po drugie, maksymalnego ograniczenia konfliktów z innymi narodami.

33. Tradycje Rzeczypospolitej wielu narodów spełniają oba te kryteria. Na tamtej glebie wyrosła wielka kultura polityczna, intelektualna i artystyczna wieków XV i XVI, na niej żywiła się twórczość naszych romantyków, ona stanowiła podłoże skutecznego oporu przeciw zaborcom. Ta tradycja również stwarzała ramy współżycia z naszymi wschodnimi sąsiadami – którzy obecnie odzyskali, po wiekach, suwerenność narodową.

34. Polska jest dzisiaj znowu, jak przed czterema wiekami, politycznie i militarnie bezpieczna od strony zachodniej. Z państwami Unii Europejskiej łączą nas coraz silniejsze więzy cywilizacyjne i instytucjonalne. Model „jagielloński” oznacza dzisiaj nie dominację nad jakimkolwiek obszarem, ale możliwość promieniowania kulturowego i cywilizacyjnego na wschodnich sąsiadów. Odtworzenie tego promieniowania i wzajemnej osmozy jest warunkiem koniecznym dla pełnego wykorzystania danej nam historycznej szansy. Polska odcięta od Litwy, Białorusi i Ukrainy jest Polską zubożoną, historycznie okaleczoną.

35. Polska od tysiąca lat /od czas zjazdu gnieźnieńskiego w roku 1000/ uczestniczyła w przedsięwzięciach europejskich. Świadectwem tego był np. udział Polaków w soborze w Konstancy. Symbolem – nasze przodownictwo we wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego. Silna więź z kulturą śródziemnomorską, łacińską i chrześcijańską należy do konstytutywnych cech naszej tradycji duchowej. Rola „europejska”, czy to w postaci „przedmurza chrześcijaństwa”, czy w wieku XIX uczestnictwa polskich emigrantów politycznych w tworzeniu wolnościowego ruchu Młodej Europy, jest dla Polaków historycznie naturalna.

36. Zarazem Polska wносиła do historycznego dorobku europejskiego wyjątkowe doświadczenie społeczeństwa, korzystającego przez paręset lat z szerokich swobód obywatelskich oraz tolerancji religijnej i etnicznej.

37. Unia Lubelska była pierwszą w Europie podjętą na tak wielką skalę próbą utworzenia państwa, opartego o zasadę pomocniczości w którym współżyły społeczności różniące się etnicznie, wyznające różne religie i mówiące różnymi językami. Stanowi to jednocześnie istotną część polskiej tradycji kulturowej – i ważny wkład w kształtowanie na kontynencie europejskim form instytucjonalnego współistnienia wolnych narodów.

38. Wieloetniczne dziedzictwo narodu polskiego łączyło się z przywiązaniem do wolności oraz silnym poczuciem patriotyzmu. Po upadku I Rzeczypospolitej prowadziło to do dramatycznych i czasem krwawych konfliktów między Polakami, Ukraińcami, Litwinami i Białorusinami – dziedzicami wspólnych tradycji, dla których nie umiano znaleźć